

Sygn. akt III AUa 694/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 lipca 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: sędzia Marek Szymanowski

Protokolant: Magdalena Zabielska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 lipca 2021 r. w B.

sprawy **M. W.**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P.

o wypłatę renty rodzinnej

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Ostrołęce III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 17 marca 2021 r. sygn. akt III U 209/20

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I (pierwszym) o tyle że:

1. przywraca M. W. prawo do wypłaty renty rodzinnej, przyznanej w drodze wyjątku, do dnia 31 grudnia 2022 r. ;

2. uzależnia zachowanie prawa do tej renty po dniu 31 grudnia 2022 r. od

istnienia u Niej całkowitej niezdolności do pracy;

II. oddala odwołanie i apelację w pozostałym zakresie;

III. zasądza od Skarbu Państwa (Kasa Sądu Okręgowego w Ostrołęce) na

rzecz adwokat O. G. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych powiększoną o należny od tej kwoty podatek VAT - tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu w II instancji.

sędzia Marek Szymanowski

Sygn. akt III AUa 694/21

UZASADNIENIE

M. W. (poprzednio W.-J. zmiana nazwiska decyzją Kierownika USC W. z 27.05.2021 r.) złożyła odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z 11 marca 2020 r., którą ZUS wznowił postępowanie w sprawie zgodnie z wytycznymi Sądu Apelacyjnego w Białymstoku zawartymi w wyroku z dnia 3 grudnia 2019 r. i wstrzymał od dnia 1 marca 2017 r. wypłatę renty rodzinnej przyznanej M. W. w drodze wyjątku.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie. Wskazał także, że nie zachodzą okoliczności, o których mowa w art. 114 ust. 1g ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zw. z art. 1 Protokołu do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych

wolności sporządzonego 20 marca 1952 r. w P., gdyż M. W. jest częściowo, a nie całkowicie niezdolna do pracy. Wobec powyższego może rozpocząć pracę zarobkową.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce wyrokiem z 17 marca 2021 roku:

- zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał M. W. prawo do wypłaty renty rodzinnej przyznanej w drodze wyjątku od 01.03.2017 r. na stałe;

- przyznał adw. O. G. z rachunku Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Ostrołęce kwotę 110,70 zł w tym podatek VAT w kwocie 20,70 zł tytułem wynagrodzenia za reprezentowanie odwołującej z urzędu.

Sąd Okręgowy ustalił, że M. W. urodziła się (...) Jej wyuczony zawód to technik ekonomista.

Na podstawie decyzji Prezesa ZUS z dnia 08.06.1988 r. przyznano małoletniej wówczas M. W. rentę rodzinną w drodze wyjątku. Po ukończeniu przez nią nauki wstrzymano jej wypłatę renty, lecz wyrokiem z 05.08.1997 r. Sądu Wojewódzkiego w Warszawie przywrócono jej prawo do wypłaty renty bezterminowo (XIII U 648/97). Renta była jej wypłacana do 28.02.2017 r.

Od 20.01.1997 r. zaliczana jest do osób o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności.

W okresie od 01.10.2003 r. do 30.11.2003 r. odwołująca pobierała rentę socjalną, którą wypłacano jej oprócz renty rodzinnej. W dniu 01.12.2003 r. złożyła wniosek o przyznanie jej renty socjalnej na dalszy okres. Ponieważ Lekarz Orzecznik ZUS w dniu 05.01.2004 r. uznał ją za osobę częściowo niezdolną do pracy, decyzją z 16.01.2004 r. ZUS odmówił jej prawa do renty socjalnej na dalszy okres. Odwołanie M. W. od tej decyzji zostało oddalone wyrokiem Sądu Okręgowego w Ostrołęce z dnia 11.03.2005 r. w sprawie sygn. akt III U 266/04.

Pomimo wstrzymania wypłaty renty socjalnej z uwagi na fakt, że M. W. nie była osobą całkowicie niezdolną do pracy, nadal wypłacano jej rentę rodzinną do 28.02.2017 r. W maju 2016 r. ZUS powziął wątpliwość, czy stan zdrowia odwołującej nadal uzasadnia wypłacanie jej renty rodzinnej w drodze wyjątku. Powołał się na wyrok Sądu Okręgowego w Ostrołęce z dnia 11.03.2005 r. w sprawie sygn. akt III U 266/04, gdzie uznano ją za częściowo niezdolną do pracy. M. W. została zatem skierowana na badanie przez Lekarza Orzecznika ZUS, który w orzeczeniu z dnia 05.12.2016 r. uznał, że jest ona trwale częściowo niezdolna do pracy, a jej niezdolność istnieje od dzieciństwa. Po rozpoznaniu sprzeciwu odwołującej także Komisja Lekarska ZUS w orzeczeniu z dnia 12.01.2017 r. zajęła analogiczne stanowisko.

W konsekwencji ZUS decyzją z 10.02.2017 r. wstrzymał M. W. wypłatę renty rodzinnej w drodze wyjątku, poczynając od dnia 01.03.2017 r. M. W. odwołała się od tej decyzji i sprawa zawisła przed Sądem Okręgowym w Ostrołęce pod sygn. akt III U 209/17. Wyrokiem z dnia 27.02.2019 r. Sąd oddalił odwołanie. Uznał bowiem, że odwołująca nie jest osobą całkowicie niezdolną do pracy.

Na skutek apelacji wniesionej przez odwołującą – Sąd Apelacyjny w Białymstoku wyrokiem z dnia 03.12.2019 r. w sprawie III AUa 280/19 uchylił zaskarżony wyrok i poprzedzającą go decyzję z 10.02.2017 r. i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania organowi rentowemu, wskazując, że winien on ponownie dokonać analizy w kontekście art. 114 ust. 1g ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz art. 1 Protokołu do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzonego 20 marca 1952 r. w P..

ZUS po ponownym przeanalizowaniu sprawy wydał zaskarżoną decyzję (...).03.2020 r., którą wznowił postępowanie w sprawie zgodnie z wytycznymi Sądu Apelacyjnego w Białymstoku zawartymi w wyroku z dnia 03.12.2019 r. i wstrzymał od dnia 1 marca 2017 r. wypłatę renty rodzinnej przyznanej M. W. w drodze wyjątku.

Na wstępie Sąd Okręgowy wskazał, że sąd ubezpieczeń społecznych jest właściwy do rozpoznawania spraw dotyczących wypłaty świadczeń przyznanych w drodze wyjątku. Uwaga ta jest konieczna w świetle treści art. 83 ust. 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 423), z którego wynika, że od decyzji przyznającej świadczenie w drodze wyjątku oraz od decyzji odmawiającej przyznania takiego

świadczenia, odwołanie, o którym mowa w ust. 2, nie przysługuje. Stronie przysługuje prawo do wniesienia wniosku do Prezesa Zakładu o ponowne rozpatrzenie sprawy, na zasadach dotyczących decyzji wydanej w pierwszej instancji, przez ministra.

Zauważyć jednak trzeba, że zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem dopuszczalna jest droga sądowa przed sądem powszechnym w sprawach zainicjowanych odwołaniem od decyzji organu rentowego, których przedmiotem nie jest przyznanie lub odmowa przyznania prawa do świadczenia w drodze wyjątku, lecz – tak jak w przedmiotowej sprawie – wstrzymanie jego wypłaty (tak SN w wyroku z 09.01.2012 r., III UK 36/11, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18.10.2004 r., I UK 123/04).

Mając to na uwadze, Sąd I instancji analizował, czy zachodzą podstawy do wstrzymania wypłaty renty rodzinnej przyznanej odwołującej w drodze wyjątku.

Sąd Okręgowy wskazał, iż postępowanie dowodowe przeprowadzone w sprawie III U 209/17 wykazało ponad wszelką wątpliwość, że na dzień 01.03.2017 r. M. W. nie była osobą całkowicie niezdolną do pracy. Z opinii biegłych z zakresu neurologii T. P. i endokrynologii I. B. wynika bowiem, że rzekoma niedoczynność przytarczyc, zespół (...), niedoczynność tarczycy i bóle głowy powodują u odwołującej trwałą częściową niezdolność do pracy. Analogiczne wnioski wynikają z opinii biegłej z zakresu endokrynologii B. O. i neurologii M. B.. Także biegła z zakresu otolaryngologii-foniatryi A. P. stwierdziła, że odwołująca jest trwale częściowo niezdolna do pracy z powodu schorzeń laryngologicznych (przewlekłe zapalenie błony śluzowej nosa i gardła, głęboki obustronny niedosłuch graniczący z głuchotą). Potwierdziła tę ocenę biegła z zakresu medycyny pracy D. S..

Wobec powyższego, w świetle art. 83 ust. 1 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych brak było podstaw do kontynuowania wypłaty renty rodzinnej przyznanej w drodze wyjątku. Odwołująca nie spełniała bowiem koniecznego warunku, a mianowicie nie była osobą całkowicie niezdolną do pracy.

Sąd Okręgowy wskazał, iż Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 11.03.2020 r. zwrócił uwagę, że sprawę tę należy analizować nie tylko pod względem przesłanek z art. 83 ww. ustawy, ale także z uwzględnieniem art. 1 Protokołu Nr (...) do Konwencji Nr 1 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzonego w dniu 20 marca 1952 r. w P. (Dz. U. z 1995r. Nr 36 poz. 175) oraz orzecznictwa (...), wskazującego na to, co może przemawiać w konkretnym przypadku przeciwko odebraniu świadczenia jednostce, nawet gdyby nabyła je niezasadnie. Przy czym Sąd Apelacyjny wskazał, że w przypadku odwołującej okoliczność ta nie występuje, gdyż nabyła ona świadczenie zgodnie z prawem – przyznano jej rentę rodzinną na stałe, a jedynie organ stwierdził, iż ustała aktualnie przesłanka do dalszego jego pobierania w postaci całkowitej niezdolności do pracy. Sąd Apelacyjny wskazał, że Wielka Izba Trybunału w sprawie S. i inni przeciwko Wielkiej Brytanii (wyrok z 12 kwietnia 2006 r. Skargi nr (...) i (...)) przyjęła, że jeżeli państwo stworzyło system emerytalny, prawa i interesy indywidualne, które z niego wynikają, są objęte ochroną art. 1 Protokołu niezależnie nawet od faktu płacenia składek oraz rodzaju środków, z których taki system jest finansowany. Wielokrotnie również w polskich sprawach Europejski Trybunał Praw Człowieka w S. nieuprawnioną ingerencją w to świadczenie (ich nie wypłacanie lub pozbawienie) traktował jako naruszenie powołanego art. 1 Protokołu do Konwencji. W sprawach polskich jednym z pierwszych wyroków w tym zakresie był wyrok w sprawie W. przeciwko Polsce z 4 listopada 2008 r., skarga nr (...) (niewypłacanie prawidłowo przyznanego świadczenia przez wojskowe biuro emerytalne), a szczególnie istotnym okazał się być wyrok Trybunału z 15 września 2009 r. w sprawie M. przeciwko Polsce, skarga nr (...) (przyznanie nieuprawnione emerytury wcześniejszej, a następnie jej odebranie), która jest traktowana przez sam Trybunał jako wzorzec do oceny zasadności odebrania prawa do świadczenia w wielu innych podobnych sprawach dotyczących odebrania prawa do emerytury (wyroki Trybunału z 4 grudnia 2012 r. w sprawach: K. przeciwko Polsce, skarga nr (...); L. przeciwko Polsce, skarga nr (...); M. przeciwko Polsce, skarga nr (...); M. przeciwko Polsce, skarga (...); Świątek przeciwko Polsce, skarga nr (...); Szewc przeciwko Polsce, skarga (...); S. przeciwko Polsce, skarga nr (...) oraz wyroki Trybunału: z 4 marca 2013 r. w sprawach S. przeciwko Polsce; skarga nr (...); S. przeciwko Polsce, skarga (...)). We wszystkich tych wyrokach stwierdzono naruszenie art. 1 Protokołu nr (...) do Konwencji. Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny wskazał, że w niniejszej sprawie w kontekście przywołanego orzecznictwa (...) konieczna jest analiza, czy wstrzymanie wypłaty renty rodzinnej nie będzie dla odwołującej zbyt

dużym ciężarem. W szczególności należy wziąć pod uwagę: - fakt przyznania odwołującej renty rodzinnej w drodze wyjątku od dziecka i pobierania już ponad 28 lat; - fakt, że do chwili odebrania tej renty pozostawała ona w zaufaniu do decyzji przyznającej jej to prawo na stałe; - stan zdrowia odwołującej, który mimo niestwierdzenia całkowitej niezdolności niewątpliwie nie jest dobry i trudno sobie wyobrazić jej powrót do pracy w zawodzie wyuczonym technik-ekonomista, w którym w całym swoim życiu pracowała łącznie około 2 lat, a posiadanie kwalifikacji w zawodach ekonomicznych czy związanych z księgowością wymaga prawie codziennego śledzenia zmieniającego stanu prawnego; - jej sytuację osobistą i majątkową, gdyż w świetle akt po pozbawieniu odwołującej prawa do renty rodzinnej utrzymuje się ona w istocie ze świadczeń przysługujących jej córce (500+ oraz 300 zł alimentów).

Mając to na uwadze, Sąd I instancji w niniejszej sprawie analizował zatem sytuację odwołującej pod kątem wytycznych Sądu Apelacyjnego.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że M. W. otrzymała prawo do renty rodzinnej w drodze wyjątku w 1988 r. Miała wówczas 15 lat. Po zakończeniu przez nią nauki wypłata renty była kontynuowana, gdyż uznano odwołującą za osobę całkowicie niezdolną do pracy, a zatem należącą do kręgu osób, o których mowa w art. 83 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Taki stan istniał aż do 28.02.2017 r. Wstrzymano wypłatę renty wówczas, gdy odwołująca miała 44 lata i przez całe dorosłe życie pobierała rentę rodzinną. Co więcej – pobierała ją w przekonaniu, że świadczenie to będzie jej wypłacane stale, gdyż na taki okres renta została jej przyznana. Wprawdzie w 2005 r. przy okazji przedłużania prawa do renty socjalnej, którą pobierała równolegle, wyszło na jaw, że jest ona jedynie częściowo niezdolna do pracy i z tego powodu ZUS nie przyznał jej renty socjalnej na dalszy okres. Jednakże ZUS nie podjął wówczas żadnych działań zmierzających do wstrzymania prawa do renty rodzinnej. Z punktu widzenia odwołującej oznaczało to, że nie zachodzą żadne przeszkody prawne, aby rentę rodzinną mogła nadal otrzymywać na stałe. Pozostawała w zaufaniu do decyzji przyznającej jej rentę rodzinną na stałe. Tymczasem w 2005 r. miała ona 32 lata i mogła jeszcze podjąć próbę odnalezienia się na rynku pracy. Miała na to bez wątpienia większe szanse aniżeli w wielu 44 lat i to w sytuacji, gdy zawodowo przez całą swoją karierę przepracowała zaledwie 2 lata między 1997 r., a 2001 r. Odwołująca z wykształcenia jest technikiem-ekonomistą. Jednakże nie wykonując tego zawodu przez 20 lat, jej wiedza się zdezaktualizowała i zatraciła przez to kwalifikacje. Po wstrzymaniu jej wypłaty renty podjęła próbę powrotu na rynek pracy. Zawarła 09.09.2019 r. umowę zlecenia, na podstawie której miała wykonywać czynności wklejania, foliowania, banderolowania i pakowania (k.44 a.s.). Umowa miała trwać do 31.12.2019 r., jednakże zwolniono ją już tego samego dnia, argumentując, że nie nadaje się do tej pracy.

Po wstrzymaniu renty odwołująca utrzymuje się ze świadczeń należnych córce – jest to 500+ oraz alimenty na 12-letnią córkę w kwocie 500 zł. Ponadto żyje dzięki pomocy rodziny i znajomych, którzy dają jej jedzenie, pożyczają pieniądze, których nie jest w stanie oddać. Ma z tego tytułu zadłużenie – u siostry 10.000zł, a u obcych osób – 3.000zł. Pieniądze przeznacza głównie na leki, które kosztują około 150zł miesięcznie. Mieszka w mieszkaniu komunalnym. Otrzymuje zasiłek mieszkaniowy i dodatek energetyczny z uwagi na niski dochód na członka rodziny, dzięki czemu może uiszczać niższe opłaty za czynsz.

Choć odwołująca nie jest osobą całkowicie niezdolną do pracy, to ze względu na stan zdrowia, wiek i brak doświadczenia zawodowego jej wejście na rynek pracy wydaje się być niemożliwe. Z zeznań odwołującej wynika, że ze względu na swoje schorzenia boi się nawet wyjść na podwórko, żeby nie stracić przytomności, co jej się zdarzało. Z tego powodu obawiała się przyjechać do Sądu oddalonego od jej miejsca zamieszkania o około 70 km i uczestniczyła w rozprawie w formie wideokonferencji. Zespół (...), na który cierpi, jest chorobą nieuleczalną. Nie ma zatem podstaw oczekiwać poprawy jej stanu zdrowia.

Mając to wszystko na uwadze, Sąd I instancji uznał, że w tych okolicznościach wstrzymanie wypłaty renty rodzinnej jest dla odwołującej zbyt dużym ciężarem, któremu nie jest w stanie sprostać. Co najistotniejsze w przedmiotowej sprawie – stan ten został w przeważającej mierze wywołany bezczynnością organu rentowego, który dopiero w 2017 r., a więc po 13 latach, zorientował się, że wobec stwierdzenia przez orzeczników ZUS w 2004 r. częściowej niezdolności do pracy. Gdyby organ rentowy już 2005 r. podjął działania zmierzające do wstrzymania wypłaty tej renty, niewątpliwie

odwołująca byłaby w znacznie lepszej sytuacji jako potencjalny pracownik i osoba, która może powrócić na rynek pracy.

Zaskarżona decyzja została wydana w trybie art. 114 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Wobec powyższego konieczne, zdaniem Sądu I instancji, jest zastosowanie art. 114 ust. 1g ww. ustawy, zgodnie z którym organ rentowy odstępuje od uchylecia lub zmiany decyzji, z przyczyn określonych w ust. 1 pkt 6 (przyznanie świadczenia na skutek błędu organu rentowego), jeżeli uchylene lub zmiana decyzji wiązałyby się z nadmiernym obciążeniem dla osoby zainteresowanej, ze względu na jej sytuację osobistą lub materialną, wiek, stan zdrowia lub inne szczególne okoliczności oraz uwzględnienie art. 1 Protokołu Nr (...) do Konwencji Nr 1 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzonego w dniu 20 marca 1952 r. w P. (Dz. U. z 1995 r. Nr 36 poz. 175) oraz przywołanego powyżej orzecznictwa (...).

Z tych względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał M. W. prawo do wypłaty renty rodzinnej od 01.03.2017 r. na stałe.

O kosztach zastępstwa prawnego, należnego pełnomocnikowi odwołującej, ustanowionemu z urzędu, Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o § 15 ust. 2 w zw. § 4 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2019 r. poz. 18).

Apelację od powyższego wyroku wniósł Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. zaskarżając wyrok w części dot. pkt 1i zarzucił mu:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. przepisów:

- art. 114 ust. 1g w zw. z art. 114 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z FUS (tj. Dz. U. z 2020 r., poz. 53 ze zm.) poprzez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że ma on zastosowanie w sprawie, podczas gdy organ rentowy nie wznawiał postępowania w sprawie prawa do renty rodzinnej M. W. w trybie art. 114 tej ustawy;

- art. 101 pkt 1 i 134 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach

i rentach z FUS poprzez ich niezastosowanie i pominięcie i w rezultacie niezasadne uznanie, że uprawnienie organu rentowego do zweryfikowania uprawnień M. W. do renty rodzinnej przyznanej w drodze wyjątku podlega ograniczeniu w sytuacji, gdyby wiązałyby się dla niej z „nadmiernym obciążeniem”.

2. naruszenie prawa procesowego, tj.:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nienależyty rozważenie zebranego materiału dowodowego i niezasadne uznanie, że ubezpieczona jest osobą, której wiek i stan zdrowia uniemożliwia podjęcie pracy zarobkowej, nie posiada środków na normalną egzystencję, i w rezultacie ustalenie przez Sąd pierwszej instancji niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, iż wstrzymanie renty rodzinnej wiązałyby się dla odwołującej z „nadmiernym obciążeniem”.

Wskazując na powyższe organ rentowy wniósł o dokonanie zmiany wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie odwołania.

W odpowiedzi na apelację M. W. wniosła o oddalenie apelacji w całości oraz o zasądzenie kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu, które nie zostały opłacone w całości, ani w części.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelację należało uznać za częściowo zasadną

Sąd Apelacyjny akceptuje ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego. Dotyczy to w szczególności ustaleń, że sporną rentę rodzinną przyznano odwołującej (wówczas osobie jeszcze małoletniej) w drodze wyjątku przez Prezesa ZUS decyzją

z dnia 08.06.1988 r. pobierała ona do lutego 2017 r. Istotne jest też, że rentę tę wyrokiem z 5.08.1997 r. Sądu Wojewódzkiego w Warszawie przyznano jej bezterminowo (XIII U 648/97). W związku z prawomocnym oddaleniem odwołania M. W. od decyzji odmownej w przedmiocie renty socjalnej wyrokiem Sądu Okręgowego w Ostrołęce z dnia 11.03.2005 r. (III U 266/04), organ rentowy wiedział o ustaniu u odwołującej całkowitej niezdolności do pracy i przez okres dalszych 12 lat wypłacał rentę rodzinną, by wstrzymać ją w sposób zaskakujący dla odwołującej decyzją z 10.02.2017 r. W postępowaniu z odwołania od tej decyzji, w sprawie III AUa 209/17 w oparciu o liczne ale jednolite we wnioskach opinie przyjęto, że odwołująca (od 20.01.1997 r. zaliczana jest do osób o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności) jest częściowa niezdolna do pracy na stałe w rozumieniu art. 12 ust.1 i 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U.2018.1270 j.t. z. zm.), co wynika z wszystkich przeprowadzanych w sprawie licznych opinii biegłych z zakresu:

- endokrynologii i neurologii (k.30-33 tych akt) – biegli ci stwierdzili częściowo niezdolności od dzieciństwa ;
- psychiatrii, psychologii, medycyny pracy (k. 57-60 tych akt) – nie stwierdzili całkowitej niezdolności do pracy, zaakceptowali stanowisko orzeczników ZUS;
- endokrynologii i neurologii (k.100-101 tych akt) - nowy zespół biegłych, który także nie stwierdził całkowitej niezdolności do pracy;
- laryngologii (otolaryngologii) (k. 115-121 tych akt) – stwierdzającej częściową trwałą niezdolność do pracy od dzieciństwa;
- medycyny pracy (k.154-157 tych akt) - nie stwierdzającej całkowitej niezdolności do pracy, lecz częściową trwałą niezdolność do pracy od dzieciństwa.

Zawyżywszy, że zasadą orzekania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych jest chwila wydania decyzji , a od momentu wydania zaskarżonej decyzji upłynęło 4,5 roku - to kolejny dowód z opinii biegłego służyłby ustaleniu bardziej aktualnego stanu zdrowia odwołującej, a nie z chwili wydania decyzji. Aktualny stan zdrowia jest wprawdzie ważny i chwili obecnej odwołująca konsekwentnie podnosi swoją całkowitą niezdolność do pracy, co ma też potwierdzać nieudana próba zatrudnienia podjęta przez nią we wrześniu 2019 r., kiedy to zawarła umowę zlecenia w dniu 09.09.2019 r., na podstawie której miała wykonywać czynności wklejania, foliowania, banderolowania i pakowania (k.44 a.s.). Umowa miała trwać do 31.12.2019 r., jednakże zwolniono ją już tego samego dnia, argumentując, że nie nadaje się do tej pracy. Nawet jednak gdyby w sprawie dopuścić kolejny dowód z opinii biegłych, a dowód ten potwierdziłby ponowne powstanie całkowitej niezdolności do pracy powstanie to byłoby to istotne co do zachowania spornej renty na przyszłość, a nie byłoby wystarczające do przywrócenia tego prawa od 1.03.2017 r. objęty poprzednim postępowaniem.

Uchylając wyrokiem z dnia 11.03.2020 r. poprzedni wyrok Sądu Okręgowego i decyzję organu rentowego z dnia 10 lutego 2017 r. Sąd Apelacyjny w Białymstoku w zwrócił uwagę, że sprawę tę należy analizować nie tylko pod względem przesłanek z art. 83 i art. 134 ust. 1 ww. ustawy, ale także z uwzględnieniem art. 1 Protokołu Nr (...) do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzonego w dniu 20 marca 1952 r. w P. (Dz. U. z 1995r. Nr 36 poz. 175 dalej jako: Protokół do Konwencji) oraz orzecznictwa (...), wskazującego na to, co może przemawiać w konkretnym przypadku przeciwko odebraniu świadczenia jednostce, nawet gdyby nabyła je niezasadnie (przywołanego wyżej przez Sąd Okręgowy). Emanacją art. 1 Protokołu w ustawie emerytalnej jest art. 114 ust. 1g, zabraniający organowi rentowemu uchylecia lub zmiany decyzji, gdy to wiązałyby się z nadmiernym obciążeniem dla osoby zainteresowanej, ze względu na jej sytuację osobistą lub materialną, wiek, stan zdrowia lub inne szczególne okoliczności. Przepis ten nie został wprost powiązany z wspomnianymi regulacjami art. 83, 101 i 134 ust. 1. tejsze ustawy, nie ulega jednak wątpliwości, iż jego treść nawiązuje do art. 1 Protokołu Nr (...), którego zastosowanie w sprawie jest dopuszczane i konieczne w odniesieniu do wyjątkowej sytuacji osobistej, majątkowej i zdrowotnej odwołującej.

Prezentowany pogląd wyrażony w wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 11.03.2020 r., wiązał w toku dalszego postępowania zarówno organ rentowy jak i Sąd Okręgowy, jak i jest nim związany Sąd Apelacyjny ponownie obecnie rozpoznający apelację. Zgodnie bowiem z art. 386 § 6 k.p.c. ocena prawna wyrażona w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji wiąże zarówno sąd, któremu sprawa została przekazana, jak i sąd drugiej instancji, przy ponownym rozpoznaniu sprawy. Nie dotyczy to jednak przypadku, gdy nastąpiła zmiana stanu prawnego lub faktycznego, albo po wydaniu wyroku sądu drugiej instancji Sąd Najwyższy w uchwale rozstrzygającej zagadnienie prawne wyraził odmienną ocenę prawną. Wprawdzie literalne brzmienie art 386 § 6 k.p.c. nie nawiązuje do przypadku uchylecia sprawy do organu rentowego (art. 477^{14a} k.p.c.), to nie ulega wątpliwości, że przepis ten ma zastosowanie także w przypadku uchylecia sprawy wprost do organu rentowego (por. postanowienie SN z 30.01.2018 r., I UZ 64/17, LEX nr 2456374). Istotne okoliczności w sprawie, które konieczne są do wzięcia pod uwagę czy ewentualne pozbawienia świadczenia odwoławczej nie będzie dla niej nadmiernym ciężarem :

- fakt przyznania odwołującej renty rodzinnej w drodze wyjątku od dziecka i pobierania już ponad 28 lat;
- wyjątkowy charakter niniejszej sprawy, w której organ rentowy przez 12 lat nie kwestionował prawa do renty rodzinnej mimo, że widział o ustaniu całkowitej niezdolności do pracy ;
- fakt, że do chwili odebrania tej renty pozostawała ona w zaufaniu do decyzji (wyroku) przyznającej jej to prawo na stałe;
- stan zdrowia odwołującej, który mimo nie stwierdzenia całkowitej niezdolności niewątpliwie nie jest dobry i trudno sobie wyobrazić jej powrót do pracy w zawodzie wyuczonym technik-ekonomista, w którym w całym swoim życiu pracowała łącznie około 2 lat, a posiadanie kwalifikacji w zawodach ekonomicznych czy związanych z księgowością wymaga prawie codziennego śledzenia zmieniającego stanu prawnego;
- jej sytuację osobistą i majątkową, gdyż w świetle akt po pozbawieniu odwołującej prawa do renty rodzinnej utrzymuje się ona w istocie ze świadczeń przysługujących jej córce (500+ oraz 500 zł alimentów) oraz pomocy państwa, samorządu w tym w zakresie opłat czynszu, oraz pożyczek rodzinnych na przeżycie (k. 90).

Okoliczności te niewątpliwie przemawiają za tym, że pozbawienie odwołującej prawa do świadczenia nawet w przypadku braku całkowitej niezdolności nie może nastąpić z dnia na dzień i pozbawić ją możliwości adaptacji do stale zmieniającej się sytuacji na rynku pracy. Rację ma organ jednak rentowy, że relatywnie młody wiek odwołującej (48 lat) oraz aktualnie stwierdzana częściowa niezdolność do pracy przemawia przeciwko przywracaniu jej prawa do spornej renty rodzinnej na stałe i bezwarunkowo, skoro w świetle art. 83 ust. 1 i 107 ustawy emerytalnej ustawodawca prawo do renty takie jaką pobiera odwołująca powiązał, z istnieniem całkowitej niezdolności do pracy.

W okolicznościach niniejszej nie jest wykluczone nabycie przez odwołującą nowych kwalifikacji adekwatnych do stanu zdrowia i znalezienie odpowiedniej do tego stanu zdrowia pracy. Odwołująca potrzebuje jednak czasu, aby takowe kwalifikacje nabyć i znaleźć adekwatną do nich pracę. Koniecznym wydaje się bardziej wzmożone leczenie niektórych schorzeń (uzależnienia od leków), co z kolei wymaga posiadania środków (źródła utrzymania). Nie można jednak też wykluczyć, że przed upływem okresu do którego nastąpiło przedłużenie prawa do renty rodzinnej, nastąpi dalsze pogorszenie jej stanu zdrowia, uzasadniające dalszą wypłatę niniejszej renty rodzinnej.

W okolicznościach niniejszej sprawy nie jest też wykluczone, że odwołująca może nabyć prawo do zwykłej renty z tytułu niezdolności do pracy mimo krótkiego okresu zatrudnienia ustalonego przez Sąd Okręgowy na 2 lata. Trzeba bowiem zauważyć, że niezdolność do pracy odwołującej istnieje od dzieciństwa i jej staż ubezpieczeniowy do renty (art. 58 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy emerytalnej) może okazać się wystarczający. Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że nie jest wykluczone w orzecznictwie Sądu Najwyższego nabycie prawa do renty przez osobę, u której istniała już niezdolność do pracy w momencie podjęcia zatrudnienia, jeżeli doszło do pogorszenia tej niezdolności do pracy np. z częściowej na całkowitą lub nawet w ramach tego samego stopnia niezdolności do pracy, które to pogorszenie wyklucza wykonywanie pracy, która osoba ubezpieczona mogła wykonywać mimo istnienia niezdolności do pracy (por. w tym zakresie wyroki Sądu

Najwyższego: z dnia 17 stycznia 2002 r., II UKN 709/00 OSNP 2003/20/497; z dnia 19 lutego 2002 r., II UKN 115/01 OSNP 2003/24/598; z dnia 6 sierpnia 2014 r., II UK 513/13, LEX nr 1539469; z dnia 24 czerwca 2015 r. I UK 357/14 LEX nr 1771400; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 11 marca 2003 r. III AUa 162/03 OSA 2003/8/30). Celowym jest zatem wystąpienie przez odwołującą z wnioskiem o prawo do renty z tytułu niezdolności na zasadach ogólnych, i uzyskanie oceny spełnienia przez nią przesłanek do renty na zasadach ogólnych.

Reasumując powyższe rozważania zdaniem Sądu Apelacyjnego pogłębiona ocena wszystkich okoliczności dotyczących odwołującej uzasadnia zachowanie przez nią prawa do renty rodzinnej do końca roku 2022 r., a dalsze zachowanie tego prawa będzie uzasadnione, jeżeli po tej dacie będzie ona całkowicie niezdolna do pracy. Zdaniem Sądu Apelacyjnego takie rozstrzygnięcie zachowuje istotę art. 1 Protokołu Nr (...) do Konwencji i nie będzie dla odwołującej nadmiernym ciężarem. Stabilizuje bowiem czasowo jej źródło utrzymania, daje czas na podjęcie możliwości odnalezienia się na rynku pracy lub znalezienia źródła zarobkowania z zachowaniem jednak gwarancji zachowanie prawa do renty rodzinnej po 31.12.2022 r., jeżeli rzeczywiście dojdzie do pogorszenia jej stanu zdrowia (powstania całkowitej niezdolności do pracy), czego nie można wykluczyć, już choćby z uwagi na niezaprzeczony fakt podniesiony przez pełnomocnika odwołującej wskazujący na pogorszenie się stanu zdrowia odwołującej i fakt śmierci w młodym wieku mamy i siostry odwołującej na podobne schorzenia (protokół elektroniczny rozprawy apelacyjnej).

Zestawiając zatem – zgodnie z regułami art. 1 Protokołu Nr (...) do Konwencji interes odwołującej z interesem publicznym wypłaty środków z Funduszu ubezpieczeń mimo co najmniej czasowego ustania całkowitej niezdolności do pracy Sąd Apelacyjny uznał za zasadne orzeczenie o zachowaniu prawa do renty do końca roku 2023 r. i uzależnienie dalszej wypłaty tej renty od istnienia całkowitej niezdolności do pracy po tej dacie.

Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. dokonał stosowanej zmiany zaskarżonego wyroku.

O kosztach pomocy prawnej udzielonej z urzędu orzeczono na podstawie § 4 ust. 1 i 4 i 15 ust. 1 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U.2019.18 j.t.) oraz § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800) w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 kwietnia 2020 r. SK 66/19 (OTK-A 2020/13) stwierdzającego niekonstytucyjność dyferencjacji stawek adwokackich wyłącznie z uwagi na sposób ustanowienia w sprawie z urzędu.

Na podstawie art. 15 zzs1 pkt 4 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem (...)19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz. U. poz. 1842, z późn. zm.) w związku z art. 6 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 maja 2021 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2021.1090) – niniejsza sprawa podlegała rozpoznaniu w składzie jednoosobowym.